Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 16 marca 1933 r. Nr.825.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o p o t r z e b i e z w i ą z k u p a ń s t w b a ł t y c k i c h ."Liet.Žinios" Nr.58 z 13.III.1933 r. Art.p.t."Aktualna sprawa". Streszczenie:

Jakkolwiek od szeregu już lat mówi się o politycznej i gospodarczej konieczności utworzenia związku państw bałtyckich - nietylko w Litwie lecz również w pozostałych państwach, nikt nie przystępuje do realizacji tego zamierzenia. Dziś kwestja ta zyskuje jeszcze na aktualności, gdyż dawna imperjalistyczna Europa powstaje ponownie pod flagami bądź faszyzmu, bądź komunizmu i zagraża małym państwom demokratycznym, zawdzięczającym uzyskanie niepodległości upadkowi przedwojennych potęg imperjalistycznych. W pierwszym okresie swego niezależnego bytu Litwa była już zmuszona bronić się przed zamiarami Rosji, która mimo zmienionego ustroju wskrzeszała tradycje zaborcze z epoki przedwojennej. Z czasem niebezpieczeństwo zaczęło zagrażać z innej strony - od Niemiec, które po poniesionej klęsce powracają do dawnej potęgi, a zarazem do dawnych haseł zaborczych, przedewszystkiem zaś domagają się zwrotu ziem utraconych w Wielkiej Wojnie.

Imperjalizm niemiecki, stanąwszy w osobie Hitlera u steru władzy, wszelkie niepowodzenia gospodarcze wewnątrz kraju i wszelkie braki, na które bojówki zaradzić nie zdołają, będzie tłumaczył i usprawiedliwiał stratą kolonij i prowincyj granicznych, wskazując na ich odzyskanie, jako na jedyny ratunek z ciężkiej sytuacji. Hitler będzie zapewniał zawiedzione w swych nadziejach masy, że wypełnić zdoła swe obietnice przywrócenia dobrobytu jedynie po odbudowaniu dawnej potęgi Rzeszy. Młodzież dzięki specjalnemu kierunkowi wychowania pała już żądzą odwetu, uzbrojone formacje wojskowe różnego rodzaju tworzą ogromną a nieoficjalną "niewidzialną armję". Po dokonaniu reorganizacji wewnętrznej - obaleniu ustroju demokratycznego - przyjdzie kolej na awantury w polityce zagranicznej. Tu zaś na pierwszym planie stoją państwa, położone na wschód od Niemiec, a więc Nadbałtyka, którą imperjalizm niemiecki, nie poprzestający na żądaniu ziem utraconych, pragnie przeistoczyć w kolonję Rzeszy.

Któż może zaręczyć, że Niemcy Hitlera nie wstąpią w ślady Japonji, która przecie również"rozwiązuje tylko problem kryzysu gospodarczego"? Dlatego też kwestja utworzenia wspólnego frontu przez realizację dawnego zamiaru związku państw bałtyckich stoi i dziś przedewszystkiem na porządku dziennym.

K r o n i k a .

M i n i s t e r Z a u n i u s o p o l i t y c e z a g r a n i c z n e j L i t w y ."Latvijas Kareivis" /Nr.60.III.33/:14 marca w lokalu korporacji akademików kowieńskich "Neolituania" minister Zaunius wygłosił odczyt na temat litewskiej polityki zagranicznej. M.in. oświadczył minister, co następuje:Opinja publiczna w różny sposób się odnosi do sprawy stosunków Litwy z sąsiadami. Sytuacja w Niemczech zaostrza się coraz bardziej, przechodząc niemal w stan rewolucji. Jakie niebezpieczeństwo zagraża ze strony niemieckiej Litwie? Co wiąże państwa sąsiednie ze sobą? Traktaty już ich nie wiążą. Natomiast wiążą interesy wspólne. Niemcy pragną współżycia pokojowego. Niemcy bynajmniej nie są tak wojowniczo nastrojone, jak to chce wmówić światu partja niemieckich narodowych socjalistów. Cele swe pragną Niemcy osiągnąć jedynie środkami politycznemi. O ile jednak jakiekolwiek nieodpowiedzialne elementy zechcą się wedrzeć do litewskiej Kłajpedy, Litwa będzie musiała sama je wypędzać. W ostatnich czasach często się słyszy, że Polska zgadza się oddać Wilno Litwie. Zdaje się jednak, iż Polska tak łatwo się Wilna nie wyrzeknie.

Stosunki polsko-litewskie rozwijać się będą na drodze pokojowej o ile Polska odda Wilno Litwie dobrowolnie. Sprawę wileńską Litwa rozstrzygnie stopniowo, podnosząc tę kwestję codziennie i interesując nią społeczeństwo. W rękach Litwy znajdują się mocne narzędzia. Najsilniejszem narzędziem jest nienawiązywanie stosunków z Polską. Utrzymywanie zbyt ściskych stosunków z Polską byłoby dla Litwy pod wielu względami niebezpieczne.

N o w y p o s e ł l i t e w s k i w E s t o n j i o s t o s u n k a c h l i t e w s k o - e s t o ń s k i c h ./Elta z 14.III. 1933/:Nowy poseł litewski w Estonji p.Dajlide udzielił współpracownikowi "Vaba Maa" wywiadu, w którym podkreślił, że stosunki litewsko-estońskie zawsze były poprawne, lecz on pragnąłby uczynić je jeszcze lepszemi. Żywi on nadzieję, że uda mu się rozwinąć stosunki handlowe, które dawały Litwie dotychczas bierny budżet handlowy.Estonja może nabywać w Litwie siemię lniane, forniry i gwoździe.

Na pytanie korespondenta o zapatrywanie na projektowane przez posła szwedzkiego Linhagena przymierze północne, p.Dajlide odrzekł, iż Litwa była zawsze zwolenniczką związku państw bałtyckich lecz w tym zakresie trudno było dotychczas osiągnąć jakieś wyniki, winę zaś tego ponosi Polska.

S e n s a c y j n a w i a d o m o ś ć "S e k m a d i e n i s a" o w y d z i e r ż a w i e n i u p r z e z r z ą d p o l s k i o d c i n k a W i l n o - Z a w i a s y m i ę d z y n a r o d o w e m u t o w a r z y s t w u ."Echo" /Nr.68.III.33/:Pismo "Sekmadienis" dowiaduje się ze źródeł najzupełniej pewnych, że w tych dniach rząd polski wydzierżawił pewnemu towarzystwu międzynarodowemu odcinek kolei Wilno-Zawiasy, t. zn. odcinek, łączący Wilno z granicą litewską. Fakt ten uważany jest przez zagraniczne sfery polityczne za zasadniczy zwrot w polskiej polityce zagranicznej.W związku z tem krok ten wywołać miał w sferach politycznych niezwykłą sensację.

S p r a w a r o k o w a ń h a n d l o w y c h z Ł o t w ą. "Echo" /Nr.69.III.1933/:Sfery litewskie wysuwają już dawno postulat ponownych rokowań handlowych z Łotwą dla uregulowania całego szeregu spraw, odnoszących się do stosunków litewsko-łotewskich, które się obecnie kształtują w sposób nader niekorzystny dla Łotwy.

Prace przygotowawcze w tej sprawie są już w pełnym toku.Rokowania mają się rozpocząć bezpośrednio po nominacji nowego posła litewskiego w Łotwie.

P r z y j a z d d z i e n n i k a r z a p o l s k i e g o .Prasa kowieńska /z 14.III.33/:12 marca przybył do Kowna w zamiarze zrobienia reportażu o Litwie współczesnej dla prasy polskiej p.A. Janta-Połczyński, korespondent pism polskich. P.Janta-Połczyński ostatniemi czasy odbył szereg podróży do Rosji Sow., Stanów Zjednoczonych, Włoch i in. Przed kilku dniami na półkach księgarskich w Warszawie ukazała się jego książka "Wgłąb ZSRR".

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a l i c h w y e l e k t r y c z n e j .Prasa kowieńska. /z 13.III.33/:12 marca odbyło się w Kownie zebranie wszystkich organizacyj kowieńskich w sprawie walki z lichwą energji elektrycznej. Opłaty za elektryczność są tak wysokie, że dla biedniejszych warstw ludności światło elektryczne staje się zupełnie nieprzystępne. W wyniku debatów powzięto rezolucję zwrócenia się do Rady Miejskiej z żądaniem jak najszybszego zaskarżenia elektrowni, która powinna przejść w ręce samorządu.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

Z e b r a n i e s t u d e n t ó w P o l a k ó w u n i w e r s y t e t u k o w. w z w i ą z k u z o g r a n i c z a n i e m p r a w j ę z y k o w y c h .Prasa kowieńska /z 13.III.1933/:12 marca odbyło się walne zebranie Zjednoczenia Studentów Polaków uniwersytetu kowieńskiego, na którem po wysłuchaniu komunikatu o projektowanych przez ugrupowania nacjonalistyczne ograniczeniach swobody używania języków mniejszościowych w uniwersytecie, uchwalono przeciwstawić się z całą stanowczością wszelkim zakusom na prawo używania ojczystego języka.

137